

Rok X

Nr. 85

ABC

Warszawa,
czwartek 21 marca 1935 r.10
CROSZY

WINY CODZIENNE

10
CROSZY

NASZE ABC

Wojna czy kompromis?

Co będzie dalej: wojna czy kompromis?

Naszemu zdaniem, ani jedno, ani drugie, a raczej coś trzeciego, co będzie bliższe wojny, niż kompromisu. Widoki na osiągnięcie kompromisu, jeżeli w ogóle istnieją, są bardzo mizerne. Mocarstwa zachodnie muszą domagać się od Niemców przynajmniej częściowego wycofania się z pozycji, zajętej w dniu 16 marca. Żądają więc czy to zmniejszenia ilości wojsk, czy też odroczenia na czas dłuższy zapowiedzianej zmiany. Niemcy zaś, jak to wynika z oświadczeń dyplomatycznych i z artykułów dzisiejszej prasy berlińskiej, uważałyby nawet drobne ustępstwa za uchybienie honorowi narodu i państwa niemieckiego. „Voelkscher Beobachter” pisze wyraźnie, że: „dyskusja nad niemiecką ustawą wojskową jest zupełnie zbędna i nie należy marnować na to sił dyplomatycznych”.

W tych warunkach osiągnięcie kompromisu wydaje się rzeczą niemożliwą, nawet przy największej uścipliwości mocarstw zachodnich.

Wojna...

O wojnie od kilku dni mówią ludzie ulicy i masy w całej Europie, ale dyplomaci poważnie o tem nie myślą. Wojna w chwili obecnej mogłaby wybuchnąć tylko wskutek katarygicznych żądań mocarstw zachodnich. Żądań o charakterze ultimatywnym. Fakt, że mocarstwa dotychczas nie zdobyły się na taki krok, a angielscy ministrowie mimo wszystko jada do Berlina, charakteryzuje dostatecznie sytuację. Gdyby we Francji był inny rząd, gdyby angielskim Ministrem Spraw Zagranicznych został np. Churchill, kto wie, co by się stało, ale dziś to są rzeczy nieaktualne.

Więc ani kompromis, ani wojna, tylko coś trzeciego.

To trzecie, najbardziej prawdopodobne wyjście, zarysowuje się w sposób następujący.

Rokowania angielsko - niemieckie w Berlinie nie doprowadzą do niczego. Angielscy ministrowie wrócą do Londynu i, być może, nastąpi wspólny krok dyplomatyczny mocarstw zachodnich w Berlinie. I to nie da także żadnego wyniku, nawet gdyby się udał projekt zwołania nadzwyczajnej sesji rady Ligi Narodów.

Rezultat będzie jeden. Wszystkie państwa Europy, zmuszone do tego niepewną sytuacją międzynarodową, podwoją lub potroją swe wysiłki w zakresie zbrojeń i rozpoczną się szalony wyścig. W r. 1934 wydatki państw europejskich na zbrojenia były o 60 proc. wyższe, niż w r. 1913. W r. 1935 wydatki te będą o 100 proc. wyższe...

I tak w nieskończoność? — Nie! W pewnym momencie wojna stanie się poprostu funkcją nagromadzonych, olbrzymich energii wojennych. A zresztą w przekretowanej elektrycznością atmosferze bezka proch zapali się prędzej czy później od przypadkowej iskry...

S. S.

Narady

trzech mocarstw

LONDYN, 20. 3. (PAT.). Reuter dowiaduje się z Foreign Office, iż w sobotę w Paryżu odbędą się narady przedstawicieli Francji, Włoch i Brytanji. Włochy mają być reprezentowane przez podsekretarza stanu Suvicha.

Min. Eden wyjedzie do Paryża w sobotę rano a wieczorem powróci samolotem do Londynu, skąd w niedzielę wraz z sir Simonem wyjedzie do Berlina.

Przy gwałtownych sprzeciwach opozycji większość rządu w Sejmie uchwaliła ratyfikować umowę handlową z Niemcami

Wczoraj w Sejmie był t. zw. wielki dzień. Zarówno obfity porządek dzienny posiedzenia, obejmujący szereg spraw pierwszorzędnej wagi, jak i możliwość uzupełnienia w każdej chwili tego porządku nową ustawą konstytucyjną sprawiły, że wszystkie kluby zmobilizowały swoich posłów. Klub BB już przed kilkoma dniami wydał swoim posłom rozkaz niewydalania się z Warszawy. Klub Narodowy stawiał się w komplecie, brakowało tylko jednego posła i to spowodował chorobę. Niemniej licznie reprezentowane były inne ugrupowania.

Narady BB

Wczorajsze posiedzenie Sejmu wbrew zwyczajowi rozpoczęło się z półgodzinnym przesłaniem opóźnieniem, ponieważ w gabinecie ministrów odbywały się narady. Wzięli w nich udział: marsz. Świątalski, plk. Prystor, plk. Ślawek i p. Car. Następnie plk. Ślawek konferował z marsz. Świątalskim, a marszałek z p. Miedzińskim. Niezawodnie przedmiotem tych narad była sprawa konstytucji. W kołach sanacyjnych utrzymują, że rozprawa konstytucyjna rozpocznie się w poniedziałek 25 b. m., a uchwała zapadnie 26.

Echa berlińskich decyzji

Zwyciem echem odbiły się też w Sejmie ostatnie wypadki na terenie zagranicznym a przede wszystkim w Niemczech. Zaniepokojenie wywołaną sytuacją znalazło wyraz w dyskusji, jaka się rozwinęła nad projektem ustawy ratyfikującej umowę towarową z Niemcami. Rozprawa toczyła się w nieobecności p. Ministra Spraw Zagranicznych plk. Becka, który wyjechał do Zakopanego, niemniej jednak ogarnęła całokształt stosunków polsko - niemieckich.

Na pierwszy plan wybiło się przemówienie przedstawiciela Klubu Narodowego, pos. St. Stronickiego, którego argumenty usiłował odeprzeć pos. Jeszke z BB. Replika nie była jednak udana. Gorący nastroj, jaki panował na sali, przerwaną z law obojętnych i słabą podstawą obroną utrudnił p. Jeszkemu wykanie. Toteż mimo górných frazesów i następujących po nich pauz, przoznaczonych na oklaski, nawet klub BB przyjmował wywody p. Jeszkego w zupełnym milczeniu.

Lekceważenie Konstytucji

Krótką dyskusja rozwinęła się przy ratyfikacji układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko - szwajcarskiej.

Pos. St. Stronicki: — Już w komisji zapowiedzieliśmy, że nie będziemy mogli głosować za ratyfikacją tej umowy, mimo chęci najlepszych w stosunku do Szwajcarii, a to dlatego, że art. 4 ustawy zawiera niezwykle ujęcie prawno - konstytucyjne. Mianowicie, że układ wejdzie w życie w dniu 28 lutego 1934, nie czekając na wymianę dokumentów ratyfikacyjnych. Umowa została zawarta 3 lutego. Było więc dość czasu, by ją normalnie ratyfikować. Pomijając jednak ten względ, podkreślić musimy, że niedopuszczalne jest zaznaczać w samej umowie, iż wejdzie ona w życie, nie czekając na wymianę dokumentów, gdyż jest to lekceważenie praw konstytucyjnych. I to czyż? Nie Sejm ratyfikuje umowy, lecz zawiera je i ratyfikuje Prezydent Rzeczypospolitej. Jedne sam ratyfikuje, inne za zgodą Sejmu. Zwrot więc użyty w art. 4 narusza prawa konstytucyjne i nie tylko Sejm lecz i Prezydent. Oto, do czego doprowadza w konsekwencji lekceważenie praw, które

re zaczyna się na Sejmie a dochodzi do Prezydenta. Z tych względów

Nie należy ratyfikować

Przy projekcie ustawy o ratyfikowaniu umowy towarowej z Niemcami pierwszy przemawiał pos. Stronicki. Mowę tę podamy osobno w jutrzejszym numerze.

Imieniem PPS, pos. Niedziałkowski oświadczył, iż umowa pozornie dość niewinna, jest drobną częścią całego systemu politycznego, który usiłuje coraz bardziej zbliżyć Polskę do polityki Trzeciej Rzeszy. Myśmy zawsze przeciw temu systemowi występowali — mówi pos. Niedziałkowski — a sądzę, że ostatnie wydarzenia, jak sobotni akt rządu Hitlera, stworzenie olbrzymiej floty powietrznej i cały przebieg wypadków na terenie Gdańska, potwierdza to nasze stanowisko. Postawa rządu niemieckiego jest przygotowaniem wojny nie tylko odwetowej, ale zaczepnej i zabórczej. Jako obywatele Polski, mamy prawo zwrócić się do Ministra Spraw Zagranicznych z żądaniem, aby powiedział Polsce, jaka jest podstawa rządu polskiego wobec tej nowej sytuacji. Czy rząd polski zamierza coś w tej sprawie zrobić i co zamierza zrobić.

Mowa przedstawiciela Pomorza

Pos. Mazur (Kl. Nar.) zwraca uwagę na agitację rozwijaną przez Niemców na Pomorzu, nie tylko w tym kierunku, ażeby przez kupowanie towarów niemieckich pomagać do wydzwignięcia Rzeszy na polu gospodarczym, ale ażeby Kaszubi przyznawali się do narodowości niemieckiej. Wskazuje się im, że Polacy na Pomorzu tak się obchodzą z ludnością kaszubską, że nawet ważnymi w instytucjach państwowych Kaszubi nie mogą zostać. Istotnie sposób traktowania Pomorza przez Polaków z innych dzielnic i przez władze, daje Niemcom do ręki broń agitacyjną.

Gdyby Niemcy opanowali przedsiębiorstwo żegluga, a marynarze polscy są bezradni. W powiecie tożewskim Niemcy wyraźnie oświadczają, że będą zatrudniali tylko tych, którzy należą do „Jungdeutsche — Partei” i bezrobotni Polacy zapisują się do tej partii, aby móc utrzymać rodzinę.

W takiej sytuacji na ziemiach zachodnich zawieramy umowę w

całym celu sprowadzania do Polski towarów, które w kraju wyrabiamy. Oczywiście my, Polacy, nie będziemy tych towarów sprowadzać, ale Niemcy na ziemiach zachodnich wykonują na rozkaz niemiecki program Hitlera. My, którzyśmy się wychowali wśród Niemców, znamy ich, zwołimy dziś na alarm, zwracamy się do rządu, aby wejrzał w te sprawy i nie naprowadzał ciągle ludności polskiej na Pomorzu na myśl, że jesteśmy sprzedani. Wierzymy, że mimo

Ustawę uchwalono.

wszystko ludność ziem zachodnich razem z naszą armją bronić będzie ziemi pomorskiej do ostatniego tchu.

Po wyczerpaniu dyskusji przystąpiono do głosowania. Na wniosek Klubu Nar., marszałek zarządził głosowanie imienne. Za ustawą głosowało 202 posłów, przeciw ustawie 120.

Projekty podatkowe

Po ratyfikowaniu jeszcze kilku innych ustaw oraz przyjęciu projektów budowy nowych linii kolejowych Mława — Ostrołęka, Zegrze — Wyszaków i Nowojelna — Nowogródek, przystąpiono do omawiania zgłoszonych przez rząd projektów podatkowych.

3 żądania Francji Protest, pakt bezpieczeństwa, sesja L. N. Opozycja atakuje rząd za niedołęstwo

PARYŻ, 19. 3. (PAT.). Prasa podaje, że Minister Spraw Zagranicznych Laval wystosował w sobotę do ambasadorów Corbina i de Chambruna instrukcje, polecające im natychmiastowe poinformowanie rządów angielskiego i włoskiego o poglądach rządu francuskiego na następstwa wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech.

W instrukcjach tych Laval po pierwsze stwierdza konieczność wystosowania natychmiastowego energicznego i uroczystego protestu.

2) zaleca gorąco bezzwłoczne przystąpienie do konsultacji przewidzianych przez układy rzymskie, zgodnie z deklaracją francusko - brytyjską z dnia 3 lutego. (Chodzi tu o zrealizowanie zamierzonych paktów bezpieczeństwa).

3) sugeruje projekt zwołania nadzwyczajnej sesji rady Ligi Narodów.

Wymiana poglądów między 3 stolicami odbywała się przez niedziele i poniedziałek, jak o tem świadczy wizyta charge d'affaires Wielkiej Brytanji u min. Laval'a oraz ambasadora de Chambruna i u włoskiego podsekretarza stanu Suvicha. Konsultacje te toczyły się będą jutro i dni następnych.

Tymczasem Laval przedstawi na środowym rannem posiedzeniu rady ministrów formę i

treść protestu francuskiego przeciwko decyzji rządu Rzeszy z dnia 16 marca, której przeciwstawił się już z całą siłą ambasador Francji p. Francois Pontet w chwili, gdy zakomunikował mu ją kanclerz Hitler.

Ostry atak
p. Franklin - Bouillon

PARYŻ, 19. 3. (PAT.). — Na piątkowym posiedzeniu Izby deputowanych Franklin Bouillon zgłosił interpelację w sprawie pogwałcenia przez Niemcy klauzuli wojskowych Traktatu Wersalskiego.

Franklin Bouillon złożył wobec dziennikarzy oświadczenie, w którym ostro atakuje rząd, zarzucając mu, iż nie wywiązał się z ciążących nań obowiązków. Rezultaty rozmów londyńskich, które Flandin uważa za swoje zwycięstwo, zdaniem Franklina Bouillona faktycznie upoważniły Niemcy do działania.

Francja zaprotestuje

PARYŻ, 20. 3. (PAT.). — Z kół politycznych donoszą, że dzisiejsza Rada Ministrów ustaliła tekst protestu, który ambasador francuski w Berlinie złoży rządowi Rzeszy. Francuskie koła polityczne uważają decyzje rządu niemieckiego za sprzeczne z podstawową zasadą prawa narodów, t. j. zasadą państwa zobowiązań międzynarodowych, które mogą

Zniszczone bony Funduszu Inwestycyjnego będą wymieniane

Wobec rozpowszechnienia się w obiegu 25-złotowych bonów Funduszu Inwestycyjnego wydane zostało zarządzenie do urzędów skarbowych w sprawie wymiany zniszczonych bonów. Wymiana odbywać się będzie w urzędach skarbowych, tak jak to ma miejsce z innymi znakami obiegowymi. Wymieniane będą bony, niepozabawione numerów seryjnych.

Katastrofa samolotu

BRUKSELA, 19. 3. (PAT.). W Kongo Belgijskim znaleziono szczątki rozbitego samolotu, którym odbywał podróż gubernator generalny francuskiej Afryki Ekwatorialnej Renard wraz z żoną i załogą, złożoną z 5 osób. Wszyscy pasażerowie samolotu, wraz z lotnikiem i mechanikiem, zginęli w katastrofie.

być zmienione jedynie na skutek interwencji wszystkich sygnatariuszy i w drodze przyjaźni. Prawdopodobnie rada ministrów postanowiła założyć formalny protest przeciwko inicjatywie niemieckiej, być może nawet oświadczyć, że w przyszłych rokowaniach Francja nie będzie mogła liczyć się z jednostronnie powziętymi decyzjami.

PARYŻ, 20. 3. (PAT.). — Agencja Havasa komunikuje: Rada Ministrów dzisiaj rano postanowiła iż rząd francuski odwoła się niezwłocznie do Ligi Narodów w sprawie decyzji niemieckiej z dn. 16 marca, na mocy której Rzesza odzyskała swobodę zbrojeń i wprowadza obowiązkową służbę wojskową.

PARYŻ, 20. 3. (PAT.). — Jak się chęć, dzisiaj rano doszło do porozumienia pomiędzy trzema rządami: francuskim, angielskim i włoskim w sprawie projektu spotkania przedstawicieli trzech rządów, które nastąpiłoby w końcu bieżącej tygodnia.

PARYŻ, 20. 3. (PAT.). — Rada Ministrów aprobowala dzisiaj rano treść i formę protestu przeciwko decyzji Rzeszy z dnia 16 marca b. r., z drugiej strony Rada Ministrów postanowiła przyjąć zaproszenie, jakie otrzymał Laval, by udał się do Moskwy w celu odbycia konferencji z delegatami sowieckimi.

Data tej wizyty nie została jednak dotychczas ustalona.

Von Ribbentrop przyleciał nieoczekiwanie do Londynu

LONDYN, 20. 3. (PAT.). — Do Londynu przyleciał nieoczekiwanie komisarz rozbrojeniowy Niemiec von Ribbentrop, który przybył jakoby ze specjalną misją Hitlera dla rozmówienia się z Simonem co do treści zamierzonych w Berlinie rozmów. Nazwematrza na głąb przyłot Ribbentropa ma mieć

na celu przysłuchiwanie się jutrzejszym dyskusjom, jakie odbędą się w Izbie Gmin na temat sobotniego kroku Hitlera. Przyłot Ribbentropa zaskoczył rząd brytyjski. Wysuwana jest możliwość nieoficjalnego kontaktu między Simonem i Ribbentropem na gruncie prywatnym.

Zakurzenia podatkowe w Czechosłowacji

PRAGA, 20. 3. (PAT.). — W gminie Czerstyna i okolicy, gdzie w ostatnich dniach doszło do poważnych niepokojów chłopskich, spowodowanych ostrymi egzekucjami podatkowymi, zapanował spokój.

Po wsiach skoncentrowano około 200 żandarmerii, którzy rozpoczęli śledztwo. Aresztowano dotychczas około 50 osób. Spodziewają się tu że liczba aresztowanych wzrośnie do 150.